Oświadczenie złożone
przez senatora Wadima Tyszkiewicza
w dniu 24 lutego 2026 r.

Oświadczenie skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszki Dziemianowicz-Bąk

Szanowna Pani Minister!

Działając w imieniu środowiska osób z niepełnosprawnościami oraz pracowników systemu wsparcia, zwracam się w oświadczeniu o przedstawienie konkretnych planów dotyczących warsztatów terapii zajęciowej oraz kierunków ich reformowania i przyszłości.

Od kilkunastu lat środowisko WTZ konsekwentnie sygnalizuje pogłębiające się problemy finansowe oraz palącą potrzebę systemowych zmian w modelu funkcjonowania placówek. Kierowane do Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych analizy i postulaty są merytoryczne i konstruktywne. Niestety, od lat odpowiedzi pozostają niemal niezmienne: „sytuacja jest analizowana", „trwają prace koncepcyjne". Efektem tych prac powinny być zmiany systemowe, których wciąż nie ma.

Dokonano symbolicznych korekt, ale system pozostaje w istocie niezmieniony, co prowadzi do drastycznego spadku realnej wartości wsparcia. Dane są bezlitosne: w 2003 r. finansowanie jednego uczestnika WTZ odpowiadało 130% płacy minimalnej, a w 2025 r. jest to już jedynie 68% płacy minimalnej.

Ten regres bezpośrednio uderza w efektywność terapii, stabilność zatrudnienia i bezpieczeństwo placówek. Pracownicy WTZ są regularnie pomijani w systemowych mechanizmach wsparcia: nie objęły ich dodatki motywacyjne, co stało się w przypadku pomocy społecznej czy ŚDS, mimo że wykonują niemal identyczną, niezwykle obciążającą pracę.

Przełomem miał być program „Aktywni niepełnosprawni" na lata 2021–2023, w ramach którego wypracowano „Standardy funkcjonowania WTZ". Dokument ten zawiera gotowe rozwiązania: zmiany w planowaniu rehabilitacji, superwizje dla kadry, wprowadzenie funkcji trenera pracy czy dodatkowe urlopy dla pracowników bezpośrednio pracujących z podopiecznymi.

Dziś stoimy przed murem: wdrożenie tych racjonalnych rozwiązań bez zmiany modelu finansowania jest niemożliwe. Jak zatrudnić trenera pracy lub zapewnić superwizję, skoro obecne środki nie pokrywają nawet realnych kosztów wynagrodzeń obecnej kadry?

Środowisko WTZ doświadcza dziś swoistego paradoksu. Z jednej strony oczekuje się od warsztatów wysokiej skuteczności we wprowadzaniu uczestników na rynek pracy, z drugiej strony oficjalne komunikaty wskazują, że nie jest to ich rolą. Podkreśla się profesjonalizm kadry, jednocześnie odmawiając jej uprawnień, np. dodatkowego urlopu, zasłaniając się logistyką. Taka niespójność prowadzi do głębokiej frustracji i destabilizacji fundamentu, jakim są WTZ w systemie wsparcia państwa.

W związku z powyższym zwracam się z następującymi pytaniami.

1. Jaka jest konkretna wizja przyszłości warsztatów terapii zajęciowej w resorcie rodziny, pracy i polityki społecznej oraz BON?

2. Kiedy i w jaki sposób zmieni się wysokość finansowania WTZ oraz jaki stały mechanizm waloryzacji, np. powiązany z płacą minimalną, zostanie wprowadzony?

3. W jaki sposób zapowiadane zmiany bezkosztowe mają realnie wpłynąć na działalność WTZ i wzrost zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami?

4. Kiedy i w jakim zakresie zostaną wdrożone standardy wymagające nakładów finansowych oraz jakie źródła finansowania zostaną na ten cel zabezpieczone?

5. Kiedy pracownicy WTZ przestaną być pomijani w systemie dodatków i przywilejów przysługujących pracownikom wykonującym podobne zadania w innych placówkach?

Czas analiz dobiegł końca. Warsztaty terapii zajęciowej to fundament systemu, jeśli on pęknie, konsekwencje odczuje całe państwo.

Z poważaniem
Wadim Tyszkiewicz
senator RP